



Ława, powiat. "Moda na nieszczepienie" dotarła i do nas

data aktualizacji: 2017.05.22



W powiecie ławskim rośnie liczba rodziców uchylających się od obowiązku przeprowadzania u swoich dzieci szczepień ochronnych. Swoista "moda na nieszczepienie" to, jak mówią pracownicy Sanepidu, skutek dużej aktywności tzw. "ruchów antyszczepionkowych", ale i korzystanie przez opiekunów z nierzetelnych źródeł informacji na ten temat. Tymczasem, jak wskazuje Grażyna Bittel z Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Ławie, doniesienie o tym, że niektóre szczepienia można wiązać z autyzmem, okazało się fałszerstwem naukowym, a niepożądane reakcje po szczepieniu, takie jak zaczerwienienie czy gorączka, to dla zdrowia dziecka o wiele mniejsze zagrożenie niż choroba zakaźna.

Liczba rodziców uchylających się od obowiązku przeprowadzania u dzieci szczepień ochronnych w powiecie ławskim wzrosła z 32 w 2015 r. i 34 w 2016 r. do 36 (stan na ostatni dzień marca br.)

- Rodzice w wielu przypadkach nie chcą kontynuować szczepień już rozpoczętych, bądź odmawiają ich wykonania tuż po urodzeniu się dziecka - mówi Grażyna Bittel, kierownik nadzoru w Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Ławie. - Najwięcej obaw co do bezpieczeństwa budzi wśród rodziców szczepionka przeciwko odrze, śwince i różyczce (szczepionka skojarzona MMR), wiązana swego czasu w Anglii z autyzmem. Trzeba jednak wskazać, iż nie ma dowodów naukowych wskazujących na związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy stosowaniem szczepionki typu MMR a

występowaniem autyzmu. Wykluczyły to przeprowadzone liczne badania epidemiologiczne i kliniczne. W 2011 r. okazało się, że wcześniejsze doniesienie z Anglii było fałszerstwem naukowym. Po przebadaniu dzieci z autyzmem stwierdzono, iż autyzm ma podłoże genetyczne, natomiast wystąpienie pierwszych objawów autyzmu i postawienie diagnozy zbiega się zwykle w czasie z podaniem pierwszej dawki szczepionki MMR w 13-14 miesiącu życia.

Jak wynika z danych, obserwowana obecnie w Polsce i w krajach sąsiadujących "moda na nieszczepienie" przyczyniła się do wzrostu zachorowań m.in. na odrę.

- W Polsce w 2015 roku zanotowano 48 przypadków odry, w 2016 roku - 132, do 15.05.2017 r. - 20 przypadków - przybliży szczegóły Grażyna Bittel. - W powiecie iławskim w wyżej wymienionych latach nie rejestrowano zachorowań na odrę, zapewne dzięki temu, iż procent zaszczepienia populacji dzieci jest nadal wysoki (powyżej 95%). Należy jednak pamiętać, że odra jest chorobą wysoce zaraźliwą. Niezwykle szybko rozprzestrzenia się wśród osób, które nie zostały zaszczepione. W związku ze zbliżającym się okresem wakacyjnym ryzyko zachorowania realnie wzrasta, ponieważ podczas letniego wypoczynku przemierzamy się często z dziećmi po terenie całego kraju oraz nierzadko wyjeżdżamy za granicę.

Uchylenie się obowiązku przeprowadzania u dziecka szczepień może się skończyć nałożeniem na rodzica grzywny, wcześniej jednak stosowane są łagodniejsze formy oddziaływania.

- Rodzice bądź opiekunowie nie wyrażający zgody na szczepienia zostają poinformowani przez lekarza o skutkach (zarówno tych zdrowotnych, jak i prawnych) zaniechania profilaktyki - informuje Grażyna Bittel. - Informacja o takich przypadkach trafia do Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego, który rozpatrując każdy przypadek indywidualnie, zaprasza na rozmowę w celu rozwiania wątpliwości i obaw co do szczepień. W przypadku braku zainteresowania spotkaniem, co zdarza się coraz częściej, przesyłane są materiały informacyjne w celu zachęcenia rodziców do spojrzenia na tematykę profilaktyki chorób poprzez szczepienia ochronne jako najskuteczniejszej metody ich zapobiegania. W przypadku jeśli rodzice nie reagują, ponownie wysyłane są wezwania do uregulowania zaległego obowiązku, a gdy te działania okażą się nieskuteczne, PPIS składa wnioski do Warmińsko-Mazurskiego Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego, który wszczyna postępowanie egzekucyjne, a na uchylających się rodziców może nakładać grzywny w celu przymuszenia do wykonania obowiązku.

Jak wskazują pracownicy Sanepidu, niepożądane reakcje, jakie mogą wystąpić po szczepieniu, takie jak gorączka, ból, czy zaczerwienienie, stanowią o wiele mniejsze zagrożenie niż choroba zakaźna.

- Rodzice wskazują, iż rezygnują ze szczepień z obawy o bezpieczeństwo oraz zdrowie swoich dzieci. Należy jednak zwrócić uwagę, iż preparaty używane w ramach szczepień ochronnych przechodzą przed uzyskaniem pozwolenia na dopuszczenie do obrotu rygorystyczne badania kliniczne, oceniające ich skuteczność i bezpieczeństwo stosowania - mówi Grażyna Bittel. - Szczepionka jest złożonym preparatem zawierającym żywe lub zabite drobnoustroje albo ich części oraz wiele związków wspomagających, dlatego - jak w przypadku innych leków - u niektórych dzieci po jej podaniu mogą wystąpić niepożądane reakcje (tzw. niepożądane odczyny poszczepienne - NOP). Ryzyko wystąpienia poważnego NOP w przypadku wszystkich obecnie stosowanych szczepionek jest wielokrotnie mniejsze niż ryzyko i konsekwencje wynikające z zachorowania na chorobę zakaźną, przed którą chroni szczepienie. Większość poważnych zdarzeń po szczepieniu nie ma związku z działaniem szczepionki, a zbieżność w czasie jest przypadkowa. Zwykle NOP mają łagodny przebieg i ustępują w ciągu kilku dni. Zazwyczaj nie wymagają one interwencji lekarza i szczególnego leczenia. Do najczęściej stwierdzanych objawów niepożądanych należą: gorączka, odczyn w miejscu wstrzyknięcia (obrzęk, zaczerwienienie, przemijający ból). Ryzyko wystąpienia NOP zmniejsza prawidłowa kwalifikacja dziecka do szczepienia. Zaniechanie szczepień prowadzi do

nawrotu chorób, wielu ciężkich powikłań u dzieci po ich przechorowaniu, a nawet zgonów.

Rosnąca liczba osób, które nie mają zaufania do tej formy profilaktyki, to m.in. skutek dużej aktywności tzw. "ruchów antyszczepionkowych". Pracownicy Sanepidu zalecają korzystanie z rzetelnych źródeł, a najlepiej - osobisty kontakt z lekarzem lub pielęgniarką.

- Bardzo niepokoi fakt, iż rodzice swoje wątpliwości co do potrzeby wykonywania szczepień ochronnych, wręcz ich szkodliwości, czerpią głównie z niekompetentnych źródeł typu: strony i fora internetowe tzw. „ruchów antyszczepionkowych”, które w ostatnim czasie są w kraju bardzo aktywne. Należy pamiętać, że po fachową poradę najlepiej zgłaszać się do lekarzy rodzinnych oraz pielęgniarek prowadzących punkty szczepień - radzi Grażyna Bittel.

Szereg rzetelnych informacji dotyczących szczepień ochronnych zawierają strony internetowe:

<http://zaszczepsiewiedza.pl/>

www.szczepienia.gis.gov.pl

<http://szczepienia.pzh.gov.pl>

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/44175-ilawa-powiat-moda-na-nieszczepienie-dotarla-i-do-nas>